

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2020 r.

sprawy K. J. J. skazanego z art. 18 § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 grudnia 2018 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 14 lutego 2017 r.,
sygn. akt XVIII K (...),

p o s t a n o w i ł

- I. **oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. **obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- III. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. O. K., Kancelaria Adwokacka w Ł., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

K. J. J. został oskarżony o popełnienie 13 różnego rodzaju przestępstw, w tym przeciwko mieniu oraz określonych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 14 lutego 2017 r., w sprawie XVIII K (...),

oskarżony został skazany na łączną karę 11 lat pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny w rozmiarze 500 stawek dziennych przy ustaleniu, że wysokość jednej stawki wynosi kwotę 50 zł [ust. 27a wyroku], za popełnienie następujących przestępstw: dwóch z art. 279 § 1 k.k. oraz po jednym; z art. 280 § 1 k.k.; z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.; z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.; z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; przestępstwa ciągłego złożonego z trzech czynów jednostkowych [czyny zarzucane w pkt VII, VIII i IX aktu oskarżenia] z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; z art. 263 § 2 k.k.; z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie w dniu 9 grudnia 2011 r., w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 62 ust. 1 i 2 w/w ustawy [w brzmieniu powyższym] w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Oskarżony K. J. został uniewinniony od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. określonego w pkt IV aktu oskarżenia [ust. 5 wyroku].

W ustępie 11 wyroku, na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego mu w ust. 10 wyroku [z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii], a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od niego na rzecz pokrzywdzonych tytułem obowiązku naprawienia szkody stosowne kwoty pieniężne [ustępy 3 i 7 wyroku, za czyny przypisane w ust. 2 i 6, kwalifikowane kolejno z art. 280 § 1 k.k. oraz z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.].

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający na niego wpływ.

W konkluzji obrońca wniósł w pierwszej kolejności o uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu przestępstw, natomiast alternatywnie wniósł - w zakresie czynu z pkt 10 wyroku o jego zmianę poprzez uznanie, iż K. J. swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję czynu opisanego w art. 62 ust 1 w/w

ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., uchylenie wyroku w tej części i umorzenie postępowania; w zakresie czynu z pkt 12 wyroku o jego zmianę poprzez przyjęcie, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 58 ust. 1 w/w ustawy, uchylenie w tej części zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, natomiast konsekwentnie – uniewinnienie od pozostałych przestępstw.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższych wniosków obrońca dodatkowo wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 grudnia 2018 r., w sprawie II AKa (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił:

I. Rażąco naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 14 § 1 k.p.k., stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. oraz rażąco naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - polegające na utrzymaniu wyroku Sądu Okręgowego w mocy pomimo, iż Sąd ten w ramach czynu zarzucanego K. J. (w pkt. III, V i VI aktu oskarżenia) przypisał sprawstwo i winę (w pkt. 4, 6 oraz 8) zachowania polegającego na tym, iż chcąc, aby określone (-a) osoby (-a) dopuściły się określonego czynu zabronionego, nakłaniał ich do jego dokonania, a nadto - w zakresie czynów przypisanych w pkt. 4 i 8 - udzielił pomocy do dokonania tego czynu poprzez określone w opisie czynu zachowania - pomimo, iż aktem oskarżenia (skargą publiczną) przeciwko w/w oskarżonemu objęte zostały czyny polegające na kierowaniu dokonaniem przez określone osoby wskazanym czynem zabronionym poprzez wydawanie poleceń oraz przekazywanie wskazanych w treści zarzutów informacji, a zatem poza zakresem wyznaczonym granicami skargi wniesionej przez oskarżyciela publicznego, co w konsekwencji doprowadziło również do zmiany opisu czynu w zakresie:

- kręgu osób biorących udział w zdarzeniu;
- strony przedmiotowej zachowania oskarżonego;
- kwalifikacji prawnej -

- a w konsekwencji wydania orzeczenia w odniesieniu do innego zdarzenia faktycznego (historycznego), niż to, które było objęte i zakreślone granicami skargi oskarżyciela publicznego;

II. Rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie, art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu (skazanemu) K. J., w szczególności w postaci wyjaśnień, a następnie zeznań świadka K. K. będących, co należy podkreślić, dowodem z tzw. pomówienia, który winien być przez Sąd oceniony niezwykle rozważnie i wnikliwie, a którym to wymogom Sąd *a quo* wydając rozstrzygnięcie nie sprostął, dokonując li tylko zbiorczej oceny tych dowodów, jednocześnie pozostawiając poza swoimi rozważaniami istotne okoliczności, które wpływały w sposób bezpośredni na ocenę wartości dowodowej przekazywanych przez nich relacji, mimo ujawnienia w toku postępowania (w tym postępowania odwoławczego) istotnych okoliczności podważających ich wiarygodność, w tym w szczególności w sposób negatywny weryfikujących zasadniczy z tych dowodów tj. wyjaśnienia, a następnie zeznania świadka K. K., a które to sprzeczności zostały przez Sąd w sposób nieuprawniony zmarginalizowane i bezzasadne poprzestanie w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny na odwołaniu się w sposób ogólnikowy do trafności ustaleń, ocen i poglądów wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a nadto nieuzasadnione stwierdzenie - w zakresie oceny zarzutu obrońcy w stosunku do w/w źródła dowodowego, iż „to Sąd pierwszej instancji jest organem właściwym do rozstrzygania sprawy i do oceny dowodów (...)”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., a zatem należało ją oddalić w tym trybie.

Ad II Zarzut z pkt I kasacji należało uznać za oczywiście bezzasadny, bowiem w niniejszej sprawie nie wystąpiła bezwzględna podstawa odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. Zarzut ten dotyczy rzekomego orzekania przez Sąd I instancji poza granicami oskarżenia, a zatem w sytuacji braku skargi uprawnionego oskarżyciela – w zakresie czynów zarzucanych w punktach III, V oraz VI aktu oskarżenia.

Należy zatem przypomnieć, iż K. J. J. oskarżono:

a/ w pkt III aktu oskarżenia o przestępstwo określone w art. 18 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. polegające na tym, że w okresie od dnia 7/8 sierpnia 2006 r. do dnia 10 sierpnia 2006 r. w M., w miejscowości B., woj. (...) oraz w innych miejscowościach na terenie kraju, kierował dokonaniem przez H. Ś. ps. Ś., M. F. ps. F. oraz trzech ustalonych mężczyzn, rozboju z użyciem broni palnej zaistniałego w dniu 10 sierpnia 2006 r. w M. na osobie E. K. - pracowniku punktu skupu złomu O. mieszczącego się przy ul. T. w M., w ten sposób, że polecił wymienionym dokonanie przedmiotowego rozboju określając czas, miejsce, sposób jego dokonania oraz przydzielając role poszczególnym sprawcom, a także udzielił pomocy do dokonania tego rozboju poprzez przekazanie sprawcom środka transportu w postaci samochodu marki VW Transporter nr rej. (...) pochodzącego z kradzieży z włamaniem dokonanej w dniu 7/8 sierpnia 2006 r. w R., a także udzielając im informacji umożliwiających dokonanie tego przestępstwa;

b/ w pkt V aktu oskarżenia o przestępstwo określone w art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. polegające na tym, że w dniu 28 sierpnia 2005 r. w W. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M.C. ps. C. i innym mężczyzną o nieustalonej tożsamości, kierował dokonaniem przez H. Ś. ps. Ś. włamania, a następnie zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki Audi 80 nr rej. (...) (tablice rejestracyjne niemieckie) wraz z telefonem komórkowym m-ki Motorola i butami o łącznej wartości 20.000 zł na szkodę E. i D. W., w ten sposób, że polecił sprawcy dokonanie tej kradzieży z włamaniem oraz wskazał miejsce, do którego miał zostać przyprawiony ten pojazd po jego zaborze;

c/ w pkt VI aktu oskarżenia o przestępstwo określone w art. 18 § 1 k.k. w zw. art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegające na tym, że w bliżej nieustalonym dniach w pierwszej połowie października 2007 r., nie później jednak niż do dnia 12 października 2007 r. w R., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, kierował dokonaniem przez K. K. ps. M. włamania poprzez otwarcie przy pomocy tzw. łamaków zamków w drzwiach samochodu m-ki Audi 80 o nr rej. (...), a następnie zaboru w celu przywłaszczenia przedmiotowego pojazdu o wartości 16.000 zł na szkodę Z. D. w ten sposób, że polecił K. K. dokonanie tej kradzieży z włamaniem oraz wskazał miejsce postoju tego pojazdu przed jego zaborem, a także wskazał miejsce, do którego miał zostać przeprowadzony ten pojazd po jego zaborze, która to kradzież z włamaniem została dokonana przez K. K. w dniu 11 października 2007 r., a następnie w bliżej nieustalonym czasie po dniu 11 października 2007 r., nie później jednak niż do dnia 12 października 2007 r. zażądał od pokrzywdzonego Z. D. korzyści majątkowej w kwocie nie mniejszej niż 500 zł w zamian za zwrot bezprawnie zabranego samochodu m-ki Audi 80 o nr rej. (...), po czym po uzyskaniu żądanej kwoty zwrócił pokrzywdzonemu utracony bezprawnie pojazd.

Orzekając w zakresie tych przestępstw Sąd I instancji rozstrzygnął w następujący sposób:

ad a/ w miejsce czynu zarzuconego oskarżonemu K. J. w punkcie III aktu oskarżenia przypisał w ust. 4 wyroku przestępstwo z art. 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. polegające na tym, że w okresie pomiędzy 7 a 10 sierpnia 2006 r. w M., w miejscowości B., województwo (...) oraz w innych miejscowościach na terenie kraju, chcąc, aby (...) oraz dwie inne ustalone osoby dopuściły się rozboju, nakłaniał ich do jego dokonania - wskazując im czas, miejsce i sposób oraz przydzielając role w jego dokonaniu, a także udzielił im pomocy do dokonania tego czynu poprzez przekazanie im środka transportu w postaci samochodu marki VW Transporter o numerze rejestracyjnym (...), pochodzącego z kradzieży z włamaniem dokonanej w dniu 7/8 sierpnia 2006 r. w R. oraz udzielając im informacji umożliwiających jego dokonanie, w wyniku czego osoby te w dniu 10 sierpnia 2006 r. w M. dokonały rozboju na osobie E. K. - pracownika punktu skupu złomu O. mieszczącego się przy ul. T. w M. grożąc mu użyciem przemocy i zabierając w celu

przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1700 zł na szkodę właściciela tegoż punktu skupu złomu – S. O.;

ad b/ w miejsce czynu zarzuconego oskarżonemu K. J. w pkt V aktu oskarżenia przypisał w ust. 6 wyroku przestępstwo art 18 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. polegające na tym, że w dniu 28 sierpnia 2005 r. w W., województwo (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. C., chcąc, aby H. Ś. dokonał kradzieży z włamaniem do samochodu marki Audi 80 o niemieckim numerze rejestracyjnym (...), o wartości co najmniej 6.000 zł na szkodę E. i D. W., nakłaniał go do dokonania tego czynu;

ad c/ w miejsce czynu zarzuconego oskarżonemu K. J. w pkt VI aktu oskarżenia przypisał w ust. 8 wyroku przestępstwo z art 18 § 2 i 3 k.k. w zw. z art 279 § 1 k.k. i art 286 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. polegające na tym, że w okresie pomiędzy 1 i 12 października 2007 r. w R., województwo (...) , chcąc aby inna ustalona osoba dokonała kradzieży z włamaniem do samochodu marki Audi 80 o numerze rejestracyjnym (...), o wartości co najmniej 7.000 zł na szkodę Z. D., nakłaniał ją do dokonania tego czynu oraz ułatwił jego dokonanie w ten sposób, że udzielił jej informacji poprzez wskazanie miejsca postoju tego samochodu oraz miejsca, do którego miał on zostać przeprowadzony po jego zaborze, która to kradzież z włamaniem została dokonana przez tę osobę w dniu 11 października 2007 r., a następnie w okresie pomiędzy 11 i 12 października 2007 r. zażądał od pokrzywdzonego Z. D. korzyści majątkowej w kwocie co najmniej 500 zł w zamian za zwrot bezprawnie zabranego samochodu, po czym po uzyskaniu żądanej kwoty zwrócił mu ten pojazd.

Powyższa analiza opisu zarzucanych oraz przypisanych skazanemu K. J. przestępstw już na pierwszy rzut oka wskazuje jednoznacznie, że zarówno w akcie oskarżenia, jak i w wyroku Sądu I instancji chodziło o ten sam czyn (to samo zdarzenie historyczne), chociaż w akcie oskarżenia określone jako „sprawstwo kierownicze”, a w sentencji wyroku jako „nakłanianie” lub „nakłanianie i pomocnictwo”.

Przyczynę takiej zmiany Sąd I instancji wytłumaczył w uzasadnieniu swego wyroku jasno i przekonująco, z powołaniem się na ugruntowane orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego oraz stanowiska doktryny. Przytoczył

Sąd również definicje podżegania w ujęciu art. 18 § 2 k.k. oraz pomocnictwa w rozumieniu art. 18 § 3 k.k., zwracając także uwagę na stronę podmiotową oraz przedmiotową obydwu tych zjawiskowych form popełnienia przestępstw. Wobec wyczerpania przez ten Sąd niezbędnych argumentów w omawianym zakresie, nie ma potrzeby ich powtarzania obecnie przez Sąd Najwyższy. Należy jedynie podkreślić, iż zasługują w pełni na akceptację jako trafne.

Mając na uwadze realia procesowe i dowodowe niniejszej sprawy Sąd I instancji podniósł między innymi:

1/ w zakresie czynu zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia:

„oskarżony K. J., wypełnił dyspozycję art. 18 § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., a nie art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony K. J. w okresie od dnia 7 do 10 sierpnia 2006 r. (...) nakłaniał oskarżonego (...) do dokonania rozboju. Oskarżony przedstawił im swój pomysł na dokonanie czynu zabronionego, określił również czas, miejsce i sposób (K. K. miał podjechać pod budkę znajdującą się na skupie złomu w M., pozostałe osoby miały wyskoczyć z samochodu i zabrać pieniądze, następnie mieli wrócić do samochodu, a K. K. szybko odjechać) oraz przydzielając rolę w jego dokonaniu (K. K. miał pełnić rolę kierowcy, pozostali mieli dokonać zaboru pieniędzy). K. J. zupełnie świadomie udzielił im pomocy w dokonaniu rozboju poprzez przekazanie im środka transportu w postaci samochodu marki Volkswagen Transporter, skradzionego wcześniej H. K., a także udzielając im informacji umożliwiających jego dokonanie (poinformował ich, m.in., że na skupie w budce przebywa jeden pracownik oraz że na skupie będą pieniądze w wysokości 50.000 zł). Rozbój na osobie E. K. (...) został dokonany w dniu 10 sierpnia 2006 r. Również w tym przypadku nie można stwierdzić by oskarżony kierował dokonaniem tego czynu. Nie miał bowiem nad jego dokonaniem pełnej kontroli. Nie można także uznać, że polecił sprawcom dokonanie tego przestępstwa (sprawstwo polecające), gdyż pozostali uczestnicy nie byli oni od niego uzależnieni. Mając na uwadze powyższe Sąd dokonał w tym zakresie zmiany kwalifikacji prawnej oraz zmiany opisu czynu” (s. 97 uzasadnienia).

2/ w zakresie czynu zarzucanego w punkcie VI aktu oskarżenia:

„Wobec oświadczenia złożonego przez świadka K. K., który na rozprawie stwierdził, że sam podjął decyzję o kradzieży samochodu Audi 80 (...), należało

uznać, iż nie działał na polecenie oskarżonego K. J. , a oskarżony nie kierował jego dokonaniem. K. K. zeznał, że oskarżony zaproponował mu dokonanie kradzieży z włamaniem samochodu marki Audi 80, obiecał mu również pieniądze w sytuacji, gdy właściciel wykupi auto. Oskarżony wiedział, że K. K. potrzebuje środków na wyjazd do Wielkiej Brytanii. Oczywistym jest, że w ten sposób nakłaniał K. K. do dokonania czynu zabronionego. Ponadto oskarżony K. J. wskazał K. K. miejsce postoju auta (...). Oskarżony wskazał również K. K. miejsce, do którego samochód miał zostać przeprowadzony po zaborze, czym ułatwił K. K. popełnienie kradzieży z włamaniem. Wszystkie te okoliczności pozwalają na uznanie, że oskarżony dopuścił się czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., a nie - jak wskazano w akcie oskarżenia - z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. Nie można bowiem w żaden sposób przyjąć, że oskarżony polecił K. K. dokonanie tego czynu oraz że kierował jego przeprowadzeniem, skoro - oskarżony został poinformowany o fakcie kradzieży już po jej dokonaniu" (s. 95 uzasadnienia).

3/ w zakresie czynu zarzucanego w punkcie V aktu oskarżenia:

„Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na uznanie, że oskarżony K. J. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia dopuścił się czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. I tak - oskarżony K. J. w dniu 28 sierpnia 2005 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z M. C., chcąc, aby H. Ś. dokonał kradzieży z włamaniem do samochodu marki Audi 80 (...) na szkodę D. i E. W., nakłaniał go do dokonania tego czynu. Oskarżony M. C. powiedział oskarżonemu K. J., że potrzebuje samochód Audi B-4, wskazał jednocześnie na taki samochód z niemieckimi numerami rejestracyjnymi. Oskarżony K. J. powiedział oskarżonemu H. Ś., żeby ukradł ten samochód, wręczył mu również łamak, czym wpłynął na oskarżonego H. Ś. i skłonił go do dokonania kradzieży z włamaniem. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony K. J. działał przy dokonaniu tego czynu wspólnie i w porozumieniu z M. C. (...)” (s. 97 – 98 uzasadnienia).

Należy w tym miejscu stwierdzić, iż Sąd I instancji wyczerpująco uzasadnił swoją decyzję w omawianym zakresie, wykazując jednocześnie, że chodzi ciągle o te same zachowania oskarżonego, które prokurator zakwalifikował jako „sprawstwo kierownicze” z art. 18 § 1 k.k. Myli się więc obrońca utrzymując, że „Sąd *meriti*

wykroczył poza granice określone skargą oskarżyciela publicznego”. Trzeba zauważyć, że prokurator zakresem swej skargi objął nie tyle „zachowanie polegające na kierowaniu wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę, tj. sprawstwo kierownicze”, ale fizycznie widoczne zachowania sprawcy, które sprowadzały się zarówno do wypowiedzenia określonych słów jak i do konkretnych, sprecyzowanych przez Sąd działań. Sprawstwo kierownicze to już subsumcja pod przepis prawa karnego, którą przecież sąd może zmienić. Jeśli jednak sąd nie ustali, by zachowania oskarżonego przyjmowały aż taką intensywność, aby możliwa była subsumcja pod sprawstwo kierownicze, to obowiązkiem Sądu jest przyjęcie innej formy sprawczej przestępstwa – faktycznie wypełnionej przez tego oskarżonego. Wypada też zwrócić uwagę na fakt, że ani sprawstwo kierownicze, ani nakłanianie (podżeganie) do przestępstwa, podobnie jak i pomocnictwo, nie polegają na realizowaniu przez samego sprawcę znamion typu czynu zabronionego.

W podsumowaniu dotychczasowych uwag należy podnieść, że zagadnienie tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego, związane z zachowaniem zasady skargowości (zasady niezmienności przedmiotu postępowania), należy w procesie karnym do trudnych zagadnień, rodzących szereg problemów w praktyce orzeczniczej. Niemożliwe jest jednak sformułowanie ścisłej, a przy tym uniwersalnej reguły pozwalającej na jednoznaczne zbadanie, czy tożsamość ta została zachowana. Koniecznym jest dokonywanie indywidualnej analizy w odniesieniu do konkretnego przypadku z uwzględnieniem ustalonych faktów dotyczących podmiotu i przedmiotu przestępstwa, czasu i miejsca jego popełnienia oraz porównania zakresu wspólnych dla czynu zarzucanego i przypisanego znamion czynu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia i naruszenia tym samym zasady skargowości, dokonanie odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych co do tego samego zdarzenia, np. w zakresie daty czy okresu popełnienia przestępstwa, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, zachowania poszczególnych sprawców, czy tożsamości osoby pokrzywdzonej przestępstwem przeciwko mieniu. Podkreśla się także, że sąd nie jest związany opisem czynu zarzucanego, a po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności może i powinien nadać mu w wyroku dokładne określenie (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), które może odbiegać od opisu czynu

przyjętego w akcie oskarżenia. Zmiana kwalifikacji prawnej dopuszczalna jest także w granicach oskarżenia i nie decyduje o tym zbieżność opisu czynu ze wszystkimi czynnościami sprawczymi mogącymi wchodzić w zakres danego zdarzenia. Tak więc ramy określone w zarzucie (także w uzasadnieniu) aktu oskarżenia wyznaczają zakres tożsamości „zdarzenia historycznego”, które w zależności od konkretnej sytuacji faktycznej, może być podciągnięte pod właściwy przepis prawa karnego materialnego. O tym, czy sąd „utrzymał się” w wyroku skazującym w granicach skargi decyduje zatem ostatecznie tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Zakres znaczeniowy terminu „zdarzenie historyczne” jest przy tym stosunkowo szeroki i obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne, w którego przebiegu oskarżyciel dopatruje się przestępstwa. Zdarzenie historyczne to pojęcie o szerszym znaczeniu aniżeli pojęcie „czynu” oskarżonego, polegającego na jego konkretnym działaniu lub zaniechaniu. Sąd zatem może inaczej pod względem faktycznym w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela, w szczególności zawartymi w akcie oskarżenia, dokonać ustaleń w sprawie, nadać inną łagodniejszą lub surowszą kwalifikację prawną stosowną do ustalonego stanu faktycznego, który może być niezgodny z twierdzeniami oskarżyciela. Identyczność czynu jest wyłączona, jeśli w porównywalnych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 marca 2011 r., III KK 366/10, OSNKW 2011, z. 6, poz. 51; z dnia 4 stycznia 2006 r., IV KK 376/05, R-OSNKW 2006 r., poz. 35; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 kwietnia 2010 r., III KK 36/09, LEX nr 584761; z dnia 19 października 2006 r., II KK 246/06, LEX nr 202125*).

Wypada też zauważyć, że skoro w ramach apelacji obrońcy nie został podniesiony zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w omawianym kontekście, to Sąd odwoławczy nie mógł odnieść się wprost do tej kwestii. Zaakceptował jednak w pełni ustalenia faktyczne Sądu I instancji w tym zakresie wraz z przyjętą kwalifikacją prawną przypisanych skazanemu czynów, oceniając innego rodzaju zarzut apelacji obrońcy związany z przestępstwami zarzuconymi w punktach III, V i VI aktu oskarżenia (s. 33 – 34 uzasadnienia).

Ad III/ Za oczywiście bezzasadny należało uznać również drugi zarzut kasacji, który w istocie został skierowany przeciwko ustaleniom faktycznym Sądu I instancji. W szczególności obrońca podnosił, że w jego ocenie wyjaśnienia oraz zeznania świadka K. K. nie mogły być ocenione jako wiarygodne, gdyż były „dowodem z pomówienia”. Trzeba więc zdecydowanie podkreślić, iż Sąd Okręgowy w Ł. poddał relacje tego świadka bardzo skrupulatnej, wnikliwej i rzeczowej ocenie, nie znajdując podstaw do ich odrzucenia. Argumenty Sądu – niezależnie od faktu, że Sąd powracał do tych relacji także w innych miejscach pisemnych motywów swego orzeczenia – zostały przedstawione wyczerpująco i logicznie na blisko 15 stronach uzasadnienia (s. 55 – 69). Z pewnością nie można tych argumentów uznać za „ogólnikowe”, gdyż Sąd szczegółowo rozważył zeznania i wyjaśnienia tego świadka w perspektywie każdego z przypisanych oskarżanemu czynów.

Tak stwierdził między innymi - „Dokonując ustaleń w przedmiotowej sprawie, Sąd oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach złożonych przez K. K. w toku postępowania przygotowawczego, a także na jego zeznaniach złożonych w toku rozpraw. Są one bowiem logiczne i konsekwentne w zakresie przebiegu zdarzeń, w których uczestniczył. Podkreślić należy, iż wyjaśnienia K. K. są obszerne i szczegółowe. Pamiętał on bardzo wiele okoliczności, związanych z licznymi przestępstwami mającymi miejsce w okresie od marca 2000 roku do października 2007 roku. Jednocześnie konieczna jest uwaga, że upływ czasu oraz szeroki zakres przestępstw spowodował, iż w niektórych wypadkach jego wyjaśnienia, a później zeznania były mało dokładne lub pojawiły się w nich drobne sprzeczności. Jednakże w kontekście całokształtu materiału dowodowego nie są one na tyle duże, by mogły mieć ujemny wpływ na ocenę wiarygodności relacji K. K..

Wyżej wymieniony szczegółowo opisał przestępstwa, w które zaangażowani byli oskarżeni (...) a także inne osoby nie objęte przedmiotowym postępowaniem. W przekonaniu Sądu wyjaśnienia i zeznania te są szczerze i brak jest podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Pomiędzy świadkiem, a oskarżonymi w przedmiotowej sprawie nie było żadnego konfliktu, który mógłby rodzić przypuszczenie, co do ewentualnego motywu do składania przez niego niekorzystnych wyjaśnień i zeznań. (...) Zauważyć też należy, iż w interesie wyżej wymienionego nie było przedstawienie jak największej liczby przestępstw i

pomówienie jak największej ilości osób. Oczywiście jest bowiem, iż w takiej sytuacji po części (w zakresie w jakim współuczestniczył z oskarżonymi w ich popełnieniu) sam narażałby się na postawienie większej ilości zarzutów, a w konsekwencji tego - na wymierzenie surowszej kary. (...) Na wiarygodny przekaz posiadanych przez K. K. informacji wskazuje również to, że jego wyjaśnienia, a później zeznania były konsekwentne w trakcie całego postępowania, nie ulegały zmianie w trakcie kolejnych przesłuchań, a podane przez niego wiadomości były jedynie uzupełniane lub doprecyzowane, zwłaszcza podczas rozprawy. (...) Zeznania i wyjaśnienia K. K. dodatkowo wsparte są tym, że rozpoznał on na okazanych mu tablicach poglądowych oskarżonych i inne osoby zaangażowane w przestępczy proceder - wskazując ich z imienia, nazwiska lub pseudonimów, którymi się posługiwali. Jednocześnie jego wyjaśnienia i zeznania zawierają istotne szczegóły, dotyczące miejsca zamieszkania lub chociażby marki samochodów jakimi poruszali się sprawcy. Wiarygodność zeznań i wyjaśnień K. K. potwierdzają również protokoły przeprowadzonych eksperymentów procesowych, podczas których był on w stanie wskazać miejsca dokonywanych przestępstw, miejsca spotkań oskarżonych, ukrycia lub porzucenia skradzionych samochodów oraz miejsca ściśle związane z zaistniałymi zdarzeniami. Okoliczności dokonywanych przestępstw przedstawione przez K. K. korespondują w zasadniczych kwestiach również z tym co zeznali pokrzywdzeni oraz inni świadkowie. (...) Podsumowując całość wyjaśnień i zeznań K. K. należało wskazać, że są one konsekwentne, spontaniczne, potwierdzone w dowodach pośrednich oraz w logice wydarzeń. K. K. przez cały tok postępowania nie unikał obciążania samego siebie, a nadto nie miał żadnego interesu by pomówić akurat tych oskarżonych. Nie istniał pomiędzy nimi żaden konflikt. O prawdziwości wyjaśnień i zeznań K. K. świadczy również jego osobowość, świadek nie starał się zakłamywać rzeczywistości, otwarcie wyrażał swoje wątpliwości, co do sprawstwa oskarżonych odnośnie niektórych czynów oraz przebiegu niektórych wydarzeń. Mając na uwadze wszystkie powyższe elementy należało uznać, że dowód z jego wyjaśnień i zeznań w realiach niniejszej sprawy jest pełnowartościowy i zasadniczo wiarygodny”.

Ponieważ w apelacji podniesiono zarzuty odnośnie do przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, a zwłaszcza wyjaśnień i zeznań świadka K. K., Sąd Apelacyjny bardzo rzetelnie odniósł się do tej kwestii.

Należy zauważyć, że postępowanie odwoławcze dotyczyło nie tylko oskarżonego K. J., lecz także trzech innych współoskarżonych, toteż w omawianym zakresie wszyscy apelujący podnosili podobne zarzuty. Sąd drugiej instancji nie ograniczył się tylko do akceptacji stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym oceny dowodu w postaci relacji świadka K. K., ale przedstawił także własne, obszerne argumenty na kilku stronach uzasadnienia wyroku. Analizował te relacje nie tylko zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., lecz także w kontekście dowodu z pomówienia, nie znajdując żadnych przesłanek do zakwestionowania zeznań i wyjaśnień K. K. jako niewiarygodnych.

Sąd odwoławczy podniósł - „Apelujący usiłują (...) wykazać, że sąd I instancji błędnie poczynił ustalenia faktyczne, gdyż oparł je na zeznaniach świadka K. K. i w oparciu o nie przypisał winę oskarżonym. Z uwagi na tak tożsame zarzuty obydwu apelujących, celowym jest łączne ustosunkowanie się do nich przez sąd odwoławczy i wskazanie, że wbrew podniesionym w apelacjach argumentom sąd I instancji nie naruszył norm prawa procesowego i nie dokonał oceny dowodów z naruszeniem art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. czy też art. 410 k.p.k. (...) Uważna analiza rozważań sądu pierwszej instancji zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku upoważnia sąd apelacyjny do stwierdzenia, iż sąd okręgowy dokonał analizy wszystkich zaistniałych w sprawie okoliczności i rozważył tym samym nie tylko każdy dowód z osobna, ale również wszystkie łącznie jako tworzące pewną całość, a tym samym wspólny i jednolity obraz stanu faktycznego co do przebiegu zdarzeń przypisanych oskarżonym. (...) Apelujący (szczególnie obrońca oskarżonego J.) ponownie usiłuje wyeksponować swój obraz stanu faktycznego, obraz, który wynika tylko i wyłącznie z wyjaśnień oskarżonych, nie przyznających się do popełnienia zarzucanych im czynów, a będący w sprzeczności z przebiegiem zdarzeń wynikającym z pozostałych dowodów. Tym samym polemizując z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji i prawidłową oceną materiału dowodowego obrona w środkach odwoławczych ponownie chce doprowadzić do zdyskredytowania zeznań - świadka K. - zeznań, które

szczegółowo zostały omówione, w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia sądu I instancji, w którym to uzasadnieniu organ orzekający wnikliwie odniósł się do tego dowodu i wskazał, dlaczego zeznaniom tym nie sposób odmówić wiarygodności. Kwestionując tę ocenę, apelujący nie zauważa, że świadek sam z własnej woli przekazał organom ścigania posiadaną wiedzę na temat zdarzeń, a to że z faktu tego chciał osiągnąć dla siebie korzyść procesową nie może samo z siebie prowadzić do zdyskredytowania jego depozycji. (...) Sąd Okręgowy w Ł., dając wiarę zeznaniom K. K., dowód ten poddał dokładnej, wszechstronnej i krytycznej analizie, bez jakiegokolwiek naruszenia przepisów procedury karnej, w tym art. 7 k.p.k. Sąd pierwszej instancji zwrócił przy tym uwagę na szereg okoliczności umożliwiających tak istotną w niniejszej sprawie ocenę wiarygodności tych zeznań. (...) Jego zeznania, złożone w niniejszej sprawie, okazały się bardzo szczegółowe, konsekwentne i zgodne ze złożonymi wyjaśnieniami. Korelują one nadto z zeznaniami pokrzywdzonych oraz protokołami przeprowadzonych eksperymentów procesowych. Jednocześnie sąd okręgowy zwrócił uwagę, iż z treści składanych zeznań wynika, że świadek nie umniejsza swojej roli w przestępczym procederze, nie próbuje pomniejszyć swego udziału w zdarzeniu, a poddawany pytaniom ze strony obrońców, oskarżonych, a także prokuratora i sądu, a także konfrontacjom z oskarżonymi, podczas wielogodzinnych przesłuchań nie zmienia zeznań, nie odwołuje wcześniej złożonych oświadczeń, a nadto nie korzysta z notatek czy podpowiedzi. Jego wypowiedzi noszą znamiona spontanicznych i niekierowanych. K. K. wyraźnie wskazuje, czego był świadkiem, co widział, w czym uczestniczył i rozgranicza to od sytuacji, o których wie tylko ze słyszenia, czy z relacji innych osób. Świadek nie wykazuje tendencji do przekoloryzowywania rzeczywistości, nadmiernego i bezsensownego obciążania dawnych kolegów swoimi zeznaniami, wręcz przeciwnie - za każdym razem, gdy jakichś szczegółów nie jest pewien lub ich zwyczajnie nie pamięta - przyznaje się do tego i zwraca na to uwagę sądu. Powyższe rozważania, ujęte przez sąd okręgowy w pisemnych motywach zapadłego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia, zasługują na pełną aprobatę sądu apelacyjnego" (s. 25 – 29 uzasadnienia).

Należy zauważyć, że dodatkowo Sąd Apelacyjny dokonał kolejnej wnikliwej oceny relacji świadka K. K., odnosząc się już wprost do zarzutów apelacji obrońcy

oskarżonego K. J. (s. 35 – 40 uzasadnienia). Uznał Sąd te zarzuty za bezpodstawne i w całości podzielił stanowisko Sądu I instancji.

Kończąc te rozważania Sąd Najwyższy stwierdza, że w całości podziela argumenty przedstawione przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swego wyroku. Motywy te są nie tylko satysfakcjonujące, ale rzetelne, logiczne i jasne, a także w pełni zgodne z wymaganiami stawianymi przez art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

III/ Podsumowując te rozważania wypada stwierdzić, że z przyczyn powyżej wskazanych Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadne podniesione w kasacji zarzuty i w konsekwencji oddalił skargę w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazanego. O wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu skazanego, adwokat J. O. K., za sporządzenie i wniesienie kasacji, rozstrzygnięto na podstawie § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.